

Tatuaże przechowujące informacje o zdrowiu i finansach

6 lipca 2016

Na przestrzeni dziejów przywódcy religijni i prorocy zapowiadali, że w przyszłości pojawi się znak bestii, że czas wielkich konfliktów i cierpienia jest już blisko, że nadchodzi koniec świata. Te dawne przepowiednie, w które wielu gorliwie wierzy, mogą się w końcu ziścić. Masy, które boją się tych wizji, same tworzą warunki do ich spełnienia się.

Obecnie cierpienie i śmierć przywołuje na myśl służbę zdrowia polegającą na syntetykach, farmaceutykach, wycinaniu zbędnych organów i tłumieniu układu odpornościowego człowieka.

Firmy farmaceutyczne czerpią miliardowe zyski, a ludzie umierają milionami. Kolejnym nadużyciem systemu medycznego są aroganckie próby naznaczenia ludzi w nowy sposób – za pomocą mikroczipów śledzących stan ludzkiego zdrowia i finansów. Współgra to z systematycznym niszczeniem ludzkich zdolności do samouzdrawiania od momentu narodzin.

Dzisiaj można już stwierdzić, że postęp technologiczny w zakresie mikroczipów i przechowywania danych stanowi właśnie ów „znak bestii”. W skórę człowieka można już wszczepiać nowe „techniczne tatuaże”, które mogą zawierać w mikroczipie informacje na temat zdrowia i finansów i dyktować nam, kiedy mamy iść do lekarza i jak często zażywać lekarstwa.

W istocie te nowe techniczne tatuaże są znakiem „medycznej bestii”. Będzie się nimi naznaczać osoby, których życiem steruje służba zdrowia, która już od dawna ma niewiele wspólnego z prawdziwą sztuką leczenia. To znakowanie ludzi pokazuje, jak bardzo kontrolująca stałą się ta branża. Przypomina to znakowanie krów przygotowywanych do uboju.

Co gorsze, te tatuaże mogą przechowywać dane dotyczące zasobów finansowych danej osoby. Indywidualna ludzka godność zostanie zdeptana, gdyż ludzie staną się niczym innym, jak cyferkami i numerami w mikroczipach. Ludzi będzie można łatwo kontrolować, kiedy ich życie będzie zależało od stanu ich konta. Będą robić to, co im się każe, jeśli będą otrzymywać potrzebne pieniądze na swój czip.

To nie żaden spisek. Firma Chaotic Moon opracowała „techniczne tatuaże”, które wszczepia się w ramię człowieka, aby śledzić dane na temat zdrowia i finansów. W miarę jak dolar upada, a na horyzoncie wyłania się jedna światowa waluta, takie czipy mogą stać się ostatecznym środkiem do wprowadzenia globalnego, namierzalnego, elektronicznego środka płatniczego.

Pracujący dla Chaotic Moon Eric Schneider mówi, że tatuaż może monitorować ludzkie funkcje życiowe i określać, kiedy organizm jest zestresowany i może zachorować.

Znajdujący się w tatuażu „tusz przewodzący elektryczność” zawiera różne czujniki i mikroukłady scalone, które tracą przydatność po upływie roku. Ludziom trzeba będzie uzupełniać tusz co rok, aby utrzymać działanie systemu kontroli danych.

Techniczny tatuaż to coś więcej niż zwykły implant. Mikroczip może przekazywać informacje bezprzewodowo do komputera. To sprawia, że lekarze będą pozyskiwać dane o ludziach siedząc przed komputerem, a potem decydować co im przepisać. Będzie to prosta droga do wciskania więcej toksycznych pigułek w gardła pacjentów. Ponadto informacje zebrane na czipie będą łatwo dostępne dla koncernów farmaceutycznych, co będzie im pomagać skutecznie handlować swoimi lekami.

Autorstwo: L.J. Devon

Tłumaczenie: Nexus

Źródło oryginalne: NaturalNews.com

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl